Wyrok

Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 19 lutego 2026 r.

I C 1217/24

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SO Dominik Skoczeń.

Sentencja

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2026 r. w Nowym Sączu na rozprawie sprawy z powództwa XXX przeciwko XXX z siedzibą w W. o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda XXX na rzecz strony pozwanej XXX z siedzibą w W. kwotę 10 834,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadnienie faktyczne

Powód XXX w pozwie skierowanym przeciwko XXX z siedzibą w W. domagał się:

- ustalenia, że umowa kredytu zawarta w dniu XXX r. pomiędzy powodem XXX a XXX, której następcą jest pozwany XXX z siedzibą w W. jest nieważna;
- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 53 658,04 zł oraz kwoty 89 108,56 EUR wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 2 lipca 2024 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód podniósł, że jako konsument w dniu XXX r. zawarł z pozwanym bankiem umowę kredytu, na podstawie której bank zobowiązał się oddać do jego dyspozycji kwotę XXX EUR z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego. Kredyt miał charakter kredytu denominowanego w euro.

Powód wskazał, że przedmiotowa umowa nie była z nim indywidulanie uzgadniania i nie miał on żadnego wpływu na ukształtowanie jej postanowień. Treść wzorca umownego została powodowi przedłożona do podpisu przez bank. Twierdził ponadto, iż przed zawarciem umowy nie został w sposób należyty poinformowany o mechanizmie przeliczeń walutowych stosowanych przy wykonywaniu umowy ani o sposobie ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty w tabelach kursowych banku. Według powoda bank zastrzegł dla siebie prawo do jednostronnego ustalania kursu EUR poprzez odesłanie do tabeli kursów, które to tabele były wewnętrznym i niepublikowanym dokumentem wytworzonym przez samego pozwanego. Zdaniem powoda klauzule denominacyjne zawarte w umowie nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, nie było też możliwości ich weryfikacji a ich wartość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Powód podniósł ponadto szereg zarzutów dotyczących ważności umowy. W pierwszej kolejności wskazał, że umowa kredytu jest nieważna jako sprzeczna z ustawą, tj. z art. 69 ustawy Prawo bankowe, z uwagi na brak określenia w niej kwoty kredytu w złotych polskich. Nadto podniósł, że umowa jest nieważna jako sprzeczna z art. 353^1 k.c., albowiem sposób

ukształtowania klauzul przeliczeniowych przekracza granice swobody umów i pozostawia bankowi nieograniczoną swobodę w ustalaniu kursów walut mających wpływ na wysokość zobowiązania kredytobiorcy.
Powód wskazał również, że postanowienia zawarte w pkt 2.1.7 umowy, pkt 2.2.3 umowy, pkt 2.3.1 umowy, pkt 2.4.4 umowy, pkt 6.3 umowy oraz pkt 6.4 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy.
W ocenie powoda po wyeliminowaniu z umowy wskazanych klauzul abuzywnych nie jest możliwe dalsze wykonywanie umowy kredytu, co powinno skutkować uznaniem jej za nieważną w całości. Powód uznał, że umowa o kredyt łącząca go z pozwanym jest nieważna ze skutkiem ex tunc.
W konsekwencji powód wniósł o ustalenie nieważności umowy o kredyt, co z kolei skutkować miało koniecznością zwrotu nienależnego świadczenia ze strony pozwanego banku. Powód wskazał, że na kwotę dochodzonego przez niego roszczenia składają się raty kapitałowo - odsetkowe w łącznej wysokości 53 658,04 zł oraz kwota 89 108,56 EUR.
W odpowiedzi na pozew (k. 45-73) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.
W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował twierdzenia powoda oraz zaprzeczył podnoszonym przez niego zarzutom dotyczącym zarówno ważności umowy kredytu, jak i sposobu jej wykonywania.
Pozwany zaprzeczył w szczególności temu, aby w umowie kredytu nie został określony sposób ustalania kursów walut stosowanych w Tabeli Kursów banku. Wskazał również, że zobowiązanie powoda zostało wyrażone w walucie obcej, a sama umowa nie była dotknięta wadą polegającą na braku oznaczenia kwoty udzielonego kredytu. Pozwany zakwestionował także twierdzenie powoda, jakoby posiadał on status konsumenta w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Jednocześnie zaprzeczył, aby nie dopełnił obowiązków informacyjnych związanych z przedstawieniem ryzyka wynikającego z zawarcia kredytu walutowego. W ocenie pozwanego powód został w sposób należyty poinformowany o charakterze produktu kredytowego oraz o ryzyku kursowym związanym z zawarciem umowy. Pozwany zaprzeczył również temu, aby powód nie miał możliwości negocjowania postanowień umowy, a także aby bank kształtował tabele kursowe w sposób dowolny. W jego ocenie postanowienia umowy kredytu nie zawierają klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385^1 k.c.
Nadto pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia podnosząc, że z zaświadczenia wystawionego przez bank wynika, że powód w wykonaniu umowy kredytu uiścił kwotę 88 840,78 EUR oraz 53 238,04 zł. Pozwany podkreślił również, że udostępnił powodowi środki kredytu w walucie EUR, zatem wypłata i spłata mogła następować bezpośrednio w tej walucie z pominięciem Tabeli Kursów Banku. Pozwany zakwestionował twierdzenia powoda, jakoby zawarta przez strony umowa stanowiła kredyt denominowany w walucie obcej. Zaprzeczył także, aby wysokość kredytu lub poszczególnych rat kredytowych była zawyżona bądź aby powód dokonywał spłat w kwotach wyższych niż należne.

Ostatecznie pozwany zaprzeczył, aby był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda jakichkolwiek kwot z tytułu świadczenia nienależnego, w tym w szczególności należności dochodzonych pozwem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

XXX z siedzibą w W. jest następcą prawnym XXX z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna).

Powód XXX w 2010 r. miał 24 lata. Wcześniej powód był studentem SGH w W. i przeprowadził się z XXX do W. Po zakończeniu studiów powód w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych postanowił, że zamiast wynajmować mieszkanie dokona jego zakupu. W tym celu powód udał się do banku poszukując możliwości finansowania zakupu własnego mieszkania. Powód z wykształcenia jest magistrem bankowości, a w momencie zaciągania kredytu posiadał już stałą pracę w XXX w W. Dochód uzyskiwał w złotówkach i w tej walucie poszukiwał finansowania. Z uwagi na młody wiek powód nie posiadał wcześniej kredytu hipotecznego.

Powodowi wytłumaczono, że w zaproponowanym mu produkcie rata kredytu będzie zależała od kursu EUR. Ofertę kredytu denominowanego kursem EUR przedstawiono mu jako korzystną z uwagi na niższe raty miesięcznie niż w przypadku kredytu złotowego.

15 września 2010 r. powód złożył wniosek kredytowy. Jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazał kwotę 530 000 zł, a jako walutę EUR.

Załącznikiem do wniosku był druk "Oświadczenia Kredytobiorców". W dokumencie tym powód oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz, że jest świadomy ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia zobowiązania oprocentowanego zmienną stopą procentową. Ponadto po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i walucie EUR oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez niego raty kredytu w okresie kredytowania oraz wpływu spread'u walutowego na wielkość zobowiązania i poziomu obciążenia jego spłatą i decyduje się za zaciągniecie kredytu w walucie EUR. Oświadczenie to powód podpisał 10 września 2010 r. tj. miesiąc przed podpisaniem spornej umowy kredytu.

(dowód: - zeznania powoda od 00:05:14 k. 158-159, - wniosek kredytowy wraz z oświadczeniami k. 77-81).

XXX r. powód podpisał z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu. Umowa ta składała się z części tabelarycznej oraz pozostałych postanowień umownych.

W części tabelarycznej umowy ustalono "Indywidualne Warunki Kredytu". Ustalono, że:

- kwota kredytu to XXX EUR,
- okres kredytowania od daty zawarcia umowy do 5 listopada 2040 r.,
- oprocentowanie będzie zmienne, na co składać się będzie stopa referencyjna w postaci EURIBOR 3M oraz marża banku (pkt. 30b),
- raty kredytu będą równe (pkt. 35),

▪ cel kredytu określono (pkt. 40 i 45): nabycie nieruchomości kredytowanej - lokalu mieszkalnego wskazanego w pkt 45 oraz pokrycie innych opłat (refinansowanie) określonych w pkt 29 do kwoty łącznie nie przekraczającej kwoty kredytu.

W części tabelarycznej (w pkt 30) wskazano na możliwość zawarcia umowy ze Stałą Stopą przez Okres Stałego Oprocentowania oraz według Stopy Zmiennej. W umowie z powodem dokonano wyboru oprocentowania według stopy zmiennej.

W pkt 45 części tabelarycznej kredytobiorca zobowiązany został do ustanowienia hipoteki jako zabezpieczenia na nieruchomości położonej w W. przy ul. XXX objętej KW.

Pozostałe warunki umowy kredytu zostały ustalone w części opisowej umowy, w załączniku nr 1 oraz w Regulaminie Produktowym.

Sposób spłaty kredytu określał pkt 2 części opisowej umowy.

Zgodnie z pkt 2.3 spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami Banku powstałymi w związku z zawarciem umowy następowała poprzez obciążenie, w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na Rachunek Bieżącej Obsługi Kredytu. Wskazano, że jeżeli Rachunek Bieżący prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego należności Banku, wyrażone w walucie Kredytu, Bank pobiera poprzez obciążanie Rachunku Bieżącego kwotą w złotych, stanowiąca ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów, na dwa Dni Robocze przed Datą Wymagalności każdej należności Banku. W postanowieniu tym wprost zastrzeżono, że kredytobiorca może dokonywać spłaty Kredytu w Walucie Kredytu; taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej. Za zgodą Banku Kredytobiorca może dokonywać spłat Rat Kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w innej walucie obcej niż Waluta Kredytu. Jeżeli spłata Rat Kredytu walutowego nastąpi w innej walucie niż waluta Kredytu, wówczas kwota wpłaty zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę Kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w Banku na podstawie Tabeli Kursów. Jeżeli spłata następuje po Dacie Wymagalności Raty lub innych należności. do przeliczenia walut stosuje się kursy z Daty Spłaty. W pkt 2.3.4 kredytobiorca zobowiązał się zapewniać środki na Rachunku Bieżącym w wysokości pokrywającej wszystkie należności Banku najpóźniej w dniu poprzedzającym Datę Wymagalności.

W pkt 6 części opisowej zawarte zostały oświadczenia związane z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej.

W pkt 6.1. kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem Kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony Kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty Kredytu w walucie Kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość Raty w walucie, w jakiej został udzielony Kredyt, ulegnie zmianie.

W pkt 6.2. kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego Zmienną Stopą oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany Stopy Referencyjnej lub stopy bazowej, kwota naliczanego Oprocentowania Kredytu ulegnie zwiększeniu.

W pkt 6.3. wskazano, że Kursy wymiany walut w Tabeli Kursów ustalane są przez Bank w każdy Dzień Roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego (FOREX) ustalany najpóźniej do godziny 9.30 czasu obowiązującego w Polsce ("Kurs Bazowy"). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: Kurs Kupna = 2·Kurs Bazowy / (2+Spread Walutowy wyrażony w procentach), a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: Kurs Sprzedaży = Kurs Bazowy + (Spread Walutowy wyrażony w procentach·Kurs Kupna)/2. Wskazano, że spread walutowy wyrażony w procentach jest to stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w Tabeli Kursów ("Spread Walutowy") do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku na zasadach określonych w punkcie poniżej. Wartość Spreadu Walutowego, wyrażonego w procentach na dzień zawarcia Umowy wynosi dla waluty CHF: 9,97%. Euro: 7,25%. USD: 7,25%.

W pkt 6.4. wskazano, że Bank jest uprawniony do zmiany - nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym - wysokości Spread'u Walutowego wyrażonego w procentach na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7. Regulaminu Produktowego, o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw. (w pkt 4.7 Regulaminu Produktowego zawarto postanowienie, że poza okolicznościami przewidzianymi w pozostałych Warunkach Kredytu, Bank jest uprawniony do zmiany - nie części niż raz w miesiącu kalendarzowym - wysokości Opłat i Prowizji określonych w Tabeli Prowizji i Opłat na podstawie i w stosunku do wskazanych w tym postanowieniu minimalnych wartości wzrostu inflacji, wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych publikowanych przez GUS, wzrostu rzeczywistych kosztów obsługi danej usługi na skutek niezależnych od Banku czynników zewnętrznych, w szczególności wzrostu cen opłat pocztowych i telekomunikacyjnych, rozliczeń międzybankowych koniecznych do wykonania danej usługi, energii, wejście w życie nowych regulacji prawnych powodujących wzrost kosztów świadczonej usługi, zmiany stóp procentowych kredytów udzielanych bankom przez NBP, zmiany poziomu rezerw obowiązkowych ustalonych przez NBP lub wysokości ich ewentualnego oprocentowania, zmiany stawek oprocentowania lokat na rynku międzybankowym (międzybankowych stóp referencyjnych, wywołana czynnikami regulacyjnymi), zmiany wysokości obowiązkowych opłat wnoszonych przez banki na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, zmiany rentowności instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego (w tym np. bonów skarbowych i obligacji Skarbu Państwa).

W pkt 6.5. kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy, że zmiana Spread'u Walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość udzielonego Kredytu w walucie obcej oraz na wysokość kwoty w złotych stanowiącą równowartość Raty w walucie, w jakiej został udzielony Kredyt.

Integralną cześć umowy stanowił m.in. załącznik nr 1, który dotyczył wypłaty kredytu. Data Planowanej Wypłaty Kredytu wypłacanego jednorazowo - 29 października 2010 r., pozostałe warunki wypłaty kredytu określono następująco:

1) wypłata części kredytu w kwocie XXX zł nastąpi na podstawie aktu notarialnego umowy sprzedaży potwierdzającego zaangażowanie środków własnych kredytobiorcy w kwocie stanowiącej różnice pomiędzy ceną zakupu nieruchomości a kwotą kredytu do wypłaty. Część kredytu w pierwszej kolejności zostanie wypłacona bezpośrednio na rachunek

kredytowy w XXX celem całkowitej spłaty kredytu hipotecznego Sprzedającego na podstawie informacji o aktualnym saldzie zadłużenia. Wypłata pozostałej części kredytu na zakup nieruchomości nastąpi bezpośrednio na rachunek sprzedającego,
2) część kredytu w kwocie XXX przeznaczona na pokrycie innych opłat zostanie uruchomiona na rachunek kredytobiorcy w XXX po potrąceniu kosztów związanych z udzieleniem kredytu.
Wskazano, że warunkiem uruchomienia środków będzie dostarczenie złożonej przez Sprzedającego nieodwołanej dyspozycji spłaty kredytu hipotecznego Sprzedającego potwierdzonej przez XXX
W pkt 2 lit. d załącznika nr 1 do umowy znalazło się postanowienie, zgodnie z którym: "Jeśli wypłacana Kwota Kredytu walutowego (pomniejszona o Prowizję Przygotowawczą oraz Koszt ubezpieczenia Brakującego Wkładu Własnego) po przeliczeniu według kursu kupna obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów z dnia Wypłaty Kredytu będzie wyższa niż kwota 530 000,00 zł to nadwyżka Kredytu w Walucie Kredytu nad tę kwotę zostanie zaliczona w dniu Wypłaty Kredytu na poczet wcześniejszej spłaty kapitału Kredytu, bez względu na uzgodnienie Okresu Odroczonej Spłaty Kapitału Kredytu. To samo dotyczy Kredytu wypłacanego w transzach, z tym że podstawą do ustalenia kwoty nadwyżki jest kurs z dnia efektywnie dokonanej wypłaty każdej z transz Kredytu, zaś cała nadwyżka, o której mowa w zdaniu pierwszym, zostanie zaliczona na poczet wcześniejszej spłaty Kredytu w dniu wypłaty tej transzy Kredytu, której wyplata choćby częściowo powoduje przekroczenie progu ustalonego w zdaniu pierwszym. Kwota nadwyżki przekazywana jest na przedterminową spłatę w Walucie Kredytu. Za wcześniejszą spłatę tej części Kredytu Bank nie pobierze Opłaty Rekompensacyjnej. Wcześniej spłacona kwota kapitału Kredytu powoduje zmniejszenie wysokości Raty Kredytu w Systemie Rat Równych lub wysokości Raty Kapitałowej w Systemie Rat Malejących w taki sposób, aby umożliwić Kredytobiorcy spłatę pozostałej części Kredytu do Daty Zwrotu.
(dowód: - umowa kredytu wraz z załącznikiem nr 1 k. 16-24).
Bank wypłacił powodowi kredyt w 4 transzach w dniu 14 października 2010 r.:
1) kwotę XXX EUR, tj. kwotę XXX zł wg kursu 3,7401 EUR,
2) kwotę XXX EUR, tj. kwotę XXX zł wg kursu 3,7401 EUR, 3) kwotę XXX EUR, tj. kwotę XXX zł wg kursu 3,7401 EUR, 4) kwotę XXX EUR, tj. kwotę XXX zł wg kursu 3,74012 EUR.
Wypłaty kredytu następowały z XXXnależącego do powoda i prowadzonego w euro.
Powodowie wypłacono łącznie XXX zł. Pozostała część kwoty 530 000,00 zł została przeznaczona na pokrycie kosztów związanych z uruchomieniem kredytu.
(dowód: - zlecenie wypłaty kredytu k. 103, - potwierdzenie dyspozycji przelewu 104107).
Wykonując umowę powód wpłacił na rzecz pozwanego w okresie od XXX r. do 17 kwietnia 2024 r. wraz z opłatami dodatkowymi kwotę 53 658,04 zł oraz kwotę 89 108,56 EUR.
(dowód: - zaświadczenie pozwanego k. 34).
Zgodnie z pkt 2.3. umowy powód mógł dokonywać spłat bezpośrednio w walucie umowy począwszy od daty jej zawarcia.
(dowód: - zestawienie spłat k. 27-31, - wyciąg z rachunku powoda k. 108-123).

16 maja 2012 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, na mocy którego zmieniono postanowienia dotyczące sposobu spłaty rat kredytu. Następnie 21 października 2013 r. podpisały kolejny aneks do umowy kredytu, na mocy którego kredytobiorca przystąpił do linii
XXX w przyszłość, a także dnia 24 grudnia 2015 r. aneks nr 3 do umowy dotyczący ubezpieczenia z linii XXX w przyszłość.
(dowód: - aneksy do umowy kredytu k. 21-26).
Pismem z 18 czerwca 2024 r. pełnomocnik powoda skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 53 658,04 zł oraz kwoty 89 108,56 EUR powołując się na fakt, że z uwagi na nieważność umowy o kredyt powód nie jest nią związany natomiast pozwany zobowiązany jest do zwrotu na rzecz kredytobiorcy wszelkich otrzymanych z tego tytułu przysporzeń.
(dowód: - wezwanie do zapłaty k. 36, - potwierdzenie nadania k. 37-38).
Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a także na podstawie zeznań powoda.
Dokumenty prywatne przedłożone przez strony, w szczególności umowa kredytu wraz z załącznikami, Regulamin Produktowy, wniosek kredytowy, oświadczenie powoda, dokumenty dotyczące wypłaty kredytu, historii jego spłaty oraz korespondencji pomiędzy stronami, nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności ani co do zgodności ich treści z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.
Sąd dopuścił dowód z zeznań powoda, który posłużył przede wszystkim ustaleniu okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu, przebiegiem procesu kredytowego oraz zakresem informacji przekazanych powodowi przed podpisaniem umowy. W tej części zeznania powoda XXX były zasadniczo spójne, logiczne i korespondowały z dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy.
Sąd pominął dowód z zeznań świadków XXX oraz XXX - pracowników pozwanego banku. Dowody te zmierzały bowiem do wykazania ogólnych procedur stosowanych przez bank przy oferowaniu kredytów hipotecznych oraz standardów informowania klientów o ryzyku walutowym. Okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem świadkowie nie uczestniczyli bezpośrednio w procesie zawierania spornej umowy z powodem i nie posiadali wiedzy o konkretnych okolicznościach jej zawarcia. Ich zeznania mogłyby dotyczyć jedynie ogólnych praktyk banku, które nie przesądzały o przebiegu procesu kredytowego w niniejszej sprawie. W konsekwencji Sąd uznał, że przeprowadzenie tych dowodów prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Uzasadnienie prawne

Sąd zważył, co następuje:
Powództwo z jakim powód wystąpił w niniejszej sprawie nie zasługiwało na udzielenie mu ochrony prawnej.
Zgłoszone przez powoda żądania zarówno w zakresie ustalenia nieważności umowy kredytu, jak i zapłaty dochodzonych kwot nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ w ocenie Sądu brak było podstaw do przyjęcia że umowa kredytu zawarta przez strony w dniu XXX r. jest nieważna i nieskuteczna, a kwestionowane przez powoda postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385^1 k.c.

Powód uzasadniając swoje roszczenia w znacznej mierze odwoływał się do argumentacji wypracowanej na tle sporów dotyczących tzw. kredytów frankowych. Tymczasem sporna umowa kredytu istotnie różni się od typowych umów będących przedmiotem rozważań w tych sprawach. Przede wszystkim jest to umowa kredytu denominowanego w euro, zawarta już po okresie najintensywniejszych zawirowań związanych z wahaniami kursowymi z lat 2006-2008, a jej treść przewidywała rozwiązania odmienne od konstrukcji występujących w wielu umowach kredytów powiązanych z kursem franka szwajcarskiego.
Powód upatrywał nieważności umowy w naruszeniu art. 69 ustawy - Prawo bankowe, art. 353^1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., a także w abuzywności wskazanych postanowień umownych na podstawie art. 385^1 § 1 k.c. W szczególności wskazywał, że:
1. umowa odsyła do kursów ustalanych arbitralnie w tabelach banku,
2. zastosowanie różnych kursów kupna i sprzedaży prowadzi do naruszenia natury stosunku prawnego,
3. bank nie poinformował powoda o ryzyku kursowym.
Żadna z powołanych przez powoda podstaw nie uzasadnia jednak stwierdzenia nieważności umowy ani uznania jej postanowień za niedozwolone.
W dalszej kolejności wskazać należy, że w orzecznictwie dotyczącym kredytów frankowych przyjęto jednolicie, że postanowienia art. 385^1 k.c. stanowią lex specialis w stosunku do pozostałych podstaw badania ważności/nieważności umowy kredytowej (por. uchwałę SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z 16 stycznia 2023 r. sygn. akt I ACa 274/21).
Umowa zawarta przez strony stanowiła umowę kredytu denominowanego w walucie euro. Oznacza to, że kwota kredytu została określona w umowie w walucie obcej - w niniejszej sprawie w wysokości 139 530 EUR, natomiast jej wypłata następowała w złotych polskich według zasad określonych w umowie, przy czym jak ustalono najpierw środki z kredytu przekazano na rachunek powoda prowadzony w euro, a następnie z tego rachunku były one przekazywane zgodnie z dyspozycją wypłaty kredytu.
Umowa kredytu denominowanego charakteryzuje się właśnie tym, że kwota środków oddanych do dyspozycji kredytobiorcy przez bank wyrażona jest w umowie w walucie obcej, zaś ich wypłata finalnie następuje w złotych według określonego kursu walut. Spłata takiego kredytu następuje również w złotówkach w odniesieniu do wysokości rat określonych w walucie obcej, stosownie do kursu tej waluty z dnia zapłaty raty, przy czym strony mogą przewidzieć - tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - spłatę bezpośrednio w walucie kredytu. Zawarta przez strony umowa nie była umową kredytu typowo walutowego, nawet jeśli kwota kredytu określona została w umowie w euro i możliwa była spłata rat bezpośrednio w euro. Wynika to bowiem z dokonanego przez strony uzgodnienia, że wypłata kredytu nastąpi w złotych - po przeliczeniu umówionej kwoty wyrażonej w euro na złote według ustaleń wynikających z umowy. Stosownie do pkt 3.2.3 regulaminu kwota kredytu była wypłacana w złotych lub walucie, przy czym w przypadku kredytu udzielanego w walucie innej niż złoty wypłata kredytu była realizowana po przeliczeniu kwoty kredytu lub kwoty transzy kredytu, w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, na walutę w której realizowany był cel kredytu.

Taka konstrukcja umowy była i jest dopuszczalna na gruncie prawa polskiego. Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i TSUE wielokrotnie podkreślano, że sam fakt powiązania kredytu z walutą obcą nie prowadzi do nieważności umowy (por.m.in. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Wbrew twierdzeniom powoda kwota kredytu została w umowie określona jednoznacznie - w walucie euro. Okoliczność, że wypłata kredytu następowała w złotych, wynikała z przyjętej konstrukcji kredytu denominowanego i nie stanowiła naruszenia art. 69 pr. bank. Z treści umowy i wniosku kredytowego jasno wynikało również, jaką kwotę w PLN powód otrzyma od banku i na co zostanie ona przeznaczona.

Powód zakwestionował w szczególności postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu i rat przy zastosowaniu kursów walut określanych w tabelach banku.

Przechodząc do kwestii badania abuzywności kwestionowanych postanowień umowy, wskazać należy, że zgodnie z art. 385^1 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Aby badać umowę pod kątem art. 385^1 k.c. należy w pierwszej kolejności ustalić czy powodowi rzeczywiście przysługuje status konsumenta. Wbrew zarzutom pozwanego należy uznać, że powód, który zawarł umowę kredytu celem nabycia nieruchomości lokalowej na zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych, występował w umowie jako konsument.

Kwestionowane przez powoda klauzule przeliczeniowe wypłaty i spłaty rat kredytu uznaje się za określające główne świadczenia stron (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20). Oznacza to, że mogą być badane pod kątem abuzywności, gdy nie są transparentne (jednoznaczne).

Postanowienia umowne są badane pod kątem abuzywności według chwili zawarcia umowy: z tej przyczyny nieistotne jest dalsze postępowanie przedsiębiorcy (banku) przy wykonywaniu umowy (zob. np. postanowienie SN z 19 grudnia 2023 r., I CSK 2062/23, Lex nr 3648303).

Kwestionowane postanowienia umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem zostały one zawarte we wzorcu stosowanym przez bank. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli, której niedozwolony charakter podnosi, w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez niego i włączone do umowy na jego żądanie (por. wyrok SN z 10 grudnia 2019 r. IV CSK 443/18).

W orzecznictwie "frankowym" w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że o nietransparentności postanowień umownych dotyczących głównych świadczeń stron prowadzących do uznania ich za abuzywne, można mówić w kontekście następujących okoliczności:

1) zastrzeżenie dla banku prawa do swobodnego kształtowania kursu wypłaty i spłaty kredytu poprzez odesłanie do wewnętrznych tabel banku, w tym zastrzeżenie spread'u,

2) ryzyka kursowego - wobec niewystarczających informacji o tym ryzyku udzielonych konsumentowi przed zawarciem umowy.

Tożsame przesłanki powód powołuje na uzasadnienie nieważności umowy w świetle art. 353^1 k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 pr. bank.

Swoboda banku w kształtowaniu kursu wypłaty i spłaty.

Powód zakwestionował klauzulę zawartą w pkt 2.3.1 umowy. Zdaniem powoda z postanowień tych wynika zastrzeżone prawo banku do jednostronnego ustalenia kursu, na postawie którego następować będzie wypłata kredytu i spłata poszczególnych transz.

Zgodnie z pkt 3.2.3 regulaminu kwota kredytu była wypłacana w złotych lub walucie, a w sytuacji wypłaty kredytu w złotówkach bank dokonywał przewalutowania według obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu lub transzy. Natomiast spłata rat stosownie do pkt 2.3.4 umowy następowała z rachunku bieżącego prowadzonego w złotówkach lub w walucie kredytu. Jeśli rachunek bieżący prowadzony był w złotych to bank pobierał przez obciążenie rachunku bieżącego kwotę w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustalano według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.

Mimo, że jak wynika z wymienionych postanowień wypłata kredytu miała nastąpić w złotych według kursu wynikającego z Tabel Banku, to jednak nie można przyjąć, że postanowienia w tym zakresie były nietransparentne. W spornej umowie w pkt 6.3. precyzyjnie wyjaśniono bowiem, jak bank wylicza kursy kupna i sprzedaży w tabeli, z odwołaniem do matematycznych mechanizmów i średnich kursów z rynku walutowego FOREX. Określono też precyzyjnie jak ustalana jest wartość spread'u walutowego oraz określono jego granice (procentowe). Z postanowień tych jasno wynika również to, że spread jest marżą, którą bank uzyskuje na różnicy pomiędzy kursami walut.

W tych okolicznościach opisane wyżej klauzule przeliczeniowe, zawarte w pkt 2.3.1. umowy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, nie budzący wątpliwości i nie pozwalający bankowi na arbitralne ustalenie tych kursów. W umowie zawarto zatem obiektywny mechanizm obliczenia kursów walutowych stosowanych przez bank.

Ponieważ w cytowanym postanowieniu umowy jasno wyjaśniono w jaki sposób będzie ustalany kurs kupna i sprzedaży, to powód nie może skutecznie zarzucać, że klauzule przeliczeniowe miały charakter nietransparentny. Nie można uznać, że bank posiadał w tym zakresie nieograniczoną lub arbitralną swobodę w kształtowaniu kursów walut. Mechanizm ich ustalania został w umowie opisany w sposób obiektywny i weryfikowalny.

Warunki te zostały też zaakceptowane przez powoda.

Niezależnie od tego podnieść należy, że nawet gdyby nawet uznać, że odesłanie w umowie do kursów wyznaczanych przez Bank nie jest transparentne, to jednak w tej samej umowie przewidziano mechanizm zabezpieczający przed "arbitralnym" wyznaczaniem kursów waluty przez bank. Zgodnie z postanowieniem zawartym w pkt 2.3 umowy powód mógł dokonywać spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, tj. w euro. Oznaczało to, że powód nie był zobowiązany do korzystania z kursów stosowanych przez bank przy przeliczeniu rat na złote, lecz mógł dokonywać spłat w walucie kredytu. Powód uczynił to w niniejszej sprawie, ponieważ jak wynika z dokumentów początkowo w okresie od XXX r. do 4 maja 2012 r.

spłacał on kredyt w złotówkach, ale począwszy od 4 czerwca 2012 r. kredyt był spłacany tylko i wyłącznie w walucie euro.

Pamiętać również należy o tym, że kwota kredytu w euro była jednoznacznie określona w umowie, podobnie jak kwota udzielonego kredytu w PLN, w wysokości 530 000,00 zł, której uzyskanie powód miał zagwarantowane na podstawie postanowień umowy.

Ustalenie przez bank w umowie obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ustalania kursów zarówno spłaty, jak i wypłaty kredytu, powoduje też bezzasadność zarzutów powoda co do tego, że nie wiedział jaką kwotę kredytu faktycznie otrzyma. Powód podpisał umowę XXX r. a wypłata kredytu miała nastąpić 14 października 2010 r. (z odpowiedzi na pozew wynika przy tym, że kursy w tych dniach były zbliżone). Nie sposób przyjąć, że powód nie wiedział jaką kwotę w złotych otrzyma, o czym świadczy okoliczność, że po wypłacie kredytu nie odstąpił od umowy (pomimo istnienia takiej możliwości wynikającej z ustawy) i nie kwestionował wysokości wypłaconych środków. Podkreślenia wymaga, że to powód składał dyspozycje wypłaty kolejnych transz kredytu a w chwili składania tych dyspozycji znał kurs waluty oraz mógł ustalić, jaka kwota w złotych zostanie mu wypłacona. Tym samym nie można przyjąć, aby mechanizm przeliczeniowy pozostawał dla niego nieprzewidywalny.

W kwestii ryzyka kursowego.

W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut powoda dotyczący niewystarczającego poinformowania go o ryzyku kursowym.

W wyroku z 18 listopada 2021 r., C-670/20 TSUE wskazał, że konsument na każdym etapie wykonywania umowy powinien mieć możliwość ustalenia w każdej chwili kursu walutowego stosowanego przez przedsiębiorcę. W sentencji tego wyroku TSUE stwierdził, że "wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości"

Z materiału dowodowego wynika, że powód przed zawarciem umowy podpisał oświadczenie, w którym potwierdzili świadomość ryzyka kursowego oraz wpływu zmian kursu waluty na wysokość rat kredytu oraz kapitału kredytu. Co prawda oświadczenie takie - jak to wskazał też TSUE w cytowanym wyroku - ma charakter blankietowy i nie przesądza samo w sobie o właściwym pouczeniu o ryzyku kursowym, niemniej należy mieć na uwadze, że przedmiotowa umowa została zawarta w 2010 r., a więc już po wydarzeniach związanych z rozpoczęciem globalnego kryzysu finansowego po upadku banku Lehmann Brothers we wrześniu 2008 r. Informacje o kryzysie finansowym oraz związanej z tym deprecjacją złotego w stosunku do głównych walut należały do wiedzy powszechnej, zwłaszcza że w tym konkretnym przypadku powód legitymował się szerszą wiedzą ekonomiczną z uwagi na swoje wykształcenie i wykonywany zawód. W szczególności w przestrzeni publicznej

szeroko komentowano problemy przedsiębiorców, którzy zawierali umowy opcji walutowych w euro i na skutek gwałtownego umocnienia się tej waluty względem złotego w okresie 2008/2009 ponieśli dotkliwe straty. Należy też wskazać, że w 2008 r. średni kurs euro wyniósł około 3,46 zł, natomiast w 2009 r. około 4,34 zł. Średni kurs euro według NBP w 2010 r. to 3,9938 zł, w 2011 r. 4,1196 zł, w 2012 r. - 4,1925, w 2013 r. - 4,1976, w 2014 r. - 4,1819, w 2015 r. - 4,1746, w 2016 r. - 4,3574, w 2018 r. - 4,2617, w 2020 r. - 4,5654, w 2021 r. - 4,5670, w 2022 r. - 4,6872 zł, w 2023 r. - 4,3392 zł.

Analiza powyższych wahań wskazuje, że wahania kursu euro po zawarciu przez powoda umowy w euro mieściły się w przedziale nie przekraczającym 20%, a zatem typowych, normalnych wahań kursowych, przewidywalnych dla każdego konsumenta. Uznać tym samym należy, że pouczenia przedstawione powodowi przy zawarciu umowy dotyczące ryzyka kursowego były wystarczające. Jak wynika z odpowiedzi na pozew (k. 52, s. 15 odpowiedzi na pozew) powód przed zawarciem umowy otrzymał pouczenia w zakresie ryzyka kursowego zgodnego z rekomendacją "S" - nie sposób bowiem przyjąć, aby w przypadku powoda zaniechano tej procedury. Zgodnie z rekomendacją "S" kredytobiorcy przedstawiano m.in. koszty obsługi ekspozycji kredytowej przy aktualnym poziomie kursu złotego do waluty ekspozycji kredytowej bez zmiany poziomu stóp procentowych oraz przy deprecjacji złotego do waluty ekspozycji kredytowej w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy bez zmian poziomu stóp procentowych. Na chwilę zawierania umowy zakres informacji o ryzyku kursowym był adekwatny do realiów rynku. Nie ma podstaw by przyjąć, że na pozwanym ciążyły dalsze obowiązki informowania kredytobiorcy o możliwych nadzwyczajnych zmianach okoliczności odnoszących się do stabilności waluty poza tym, że jak w przypadku każdej waluty jej kurs podlega wahaniom.

Nawet jeśli przyjąć, że kwestionowane postanowienia umowne nie były dla powoda transparentne, to w ocenie Sądu brak jest również podstaw do uznania, że są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta.

W wyroku z 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22, Sąd Najwyższy wskazał, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. W aktualnym orzecznictwie Sąd Najwyższy akcentuje też, że zarówno stosowanie spreadu (inny kurs do wypłaty kredytu, inny kurs do spłaty) jak i warunek ryzyka kursowego są niemal oczywiście sprzeczne z dobrymi obyczajami - w kontekście niewystarczających pouczeń o ryzyku kursowym. W sytuacji należytego wyjaśnienia wagi zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat (zob.

uzasadnienie wyroku SN z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Powyższe stanowisko, aktualne w sprawach kredytów frankowych udzielanych do sierpnia 2008 r., nie jest adekwatne do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Jak wskazano wyżej, powód został pouczony o ryzyku kursowym w sposób wystarczający. Poza tym musiał mieć świadomość istniejącego w światowej gospodarce kryzysu finansowego oraz związanych z nim wahań kursowych już tylko z racji swojego wykształcenia i wykonywanego zawodu.

Niezależnie od tego należy podnieść, że zastosowanie klauzul przeliczeniowych - wyrażenie kwoty kredytu w euro i wypłacenie jej w złotych nie prowadziło do rażącego naruszenia interesów powoda jako konsumenta. Powód w zamian za ryzyko kursowe otrzymywał zadowalającą, korzystną, rekompensatę w postaci obniżenia oprocentowania kredytu, z uwagi na jej odniesienie do wskaźnika EURIBOR zamiast do WIBOR. W zamian za tę korzyść zgodził się zapłacić cenę w postaci ryzyka kursowego, które w przypadku euro mieści się w granicach przewidywalnych zjawisk rynkowych. W trakcie wykonywania umowy kurs euro podlegał wahaniom, które dla każdego konsumenta są możliwe do przewidzenia.

Brak zatem podstaw do uznania kwestionowanych klauzul za abuzywne. Gdyby jednak nawet uznać (do czego brak podstaw) opisywane klauzule przeliczeniowe za niedozwolone na podstawie art. 385^1 k.c., to i tak brak byłoby podstaw do uznania umowy za nieważną. Wyeliminowanie z umowy denominacji nie prowadziłoby do nieważności umowy. W umowie - i to w kwestionowanym pkt 2.3.1 przewidziano bowiem możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w euro. Tym samym zarówno kwota kredytu, jak i jej spłata, nawet po wyeliminowaniu klauzul umownych, określona będzie w euro i istnieje możliwość wykonywania takiej umowy.

Sąd nie znalazł również podstaw do tego, aby uznać umowę za nieważną na gruncie art. 69 pr. bank., art. 58 i art. 353^1 k.c.

Wbrew twierdzeniom powoda sporna umowa nie jest nieważna na gruncie art. 69 pr. bank. Umowa zawierała bowiem wszystkie niezbędne elementy istotne dla umowy kredytu. W umowie oznaczono precyzyjnie i jednoznacznie kwotę kredytu, jak i termin spłaty kredytu ("data zwrotu"). Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 2448 z późn. zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1) strony umowy,
2) kwotę i walutę kredytu,
3) cel, na który kredyt został udzielony,
4) zasady i termin spłaty kredytu,
5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Powód wskazywał, że w jego ocenie sporna umowa kredytowa była nieważna z uwagi na brak wskazania w niej kwoty wypłaconego kredytu. W związku z tym należy wskazać, że stosownie do przywołanego wyżej art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego umowa kredytu

powinna zawierać m.in. dokładne określnie kwoty (wysokości) i waluty wypłacanego kredytu. Zawieranie umów kredytu denominowanego do waluty obcej było prawnie dopuszczalne nawet przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) tzw. ustawy antyspreadowej, tj. przed 26 sierpnia 2011 r. Po wejściu w życie wspomnianej nowelizacji Prawa bankowego taki typ umowy został explicite w art. 69 Prawa bankowego dopuszczony jako możliwy wariant umowy kredytu. Podobnie i TSUE w swoim orzecznictwie nie kwestionuje samej zasady udzielania kredytów indeksowanych czy denominowanych do waluty obcej. Sąd podziela dominujący w orzecznictwie pogląd, wyrażony m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 (Legalis nr 2584569), w którym wskazano, że chybione są zarzuty dotyczące samej sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej, z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie jednoznacznie utrwalone (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353^1 k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). Tym samym umowa nie może zostać uznana za nieważną z uwagi na sam fakt jej istotnego elementu konstrukcyjnego, jakim było odwołanie się do waluty obcej przez denominację.

Nie można więc podzielić argumentacji powoda, że wyrażenie kwoty kredytu w walucie obcej (w niniejszej sprawie w euro), powinno skutkować nieważnością umowy kredytowej. Nie ma również podstaw do uznania, że umowa jest nieważna z tego powodu, że nie określono kwoty kredytu w złotych. Kwota kredytu została określona w euro - zgodnie z zawartą umową - a ponieważ strony zgodnie zastrzegły, że wypłata nastąpi w transzach przyszłych (po spełnieniu warunków wynikających z pkt 2 lit. a i b załącznika nr 1), oczywistym było, że nie można było w niej wskazać kwoty wyrażonej w złotych, ponieważ ani powód, ani bank nie mogli znać kursu euro z dnia wypłaty transzy: niezależnie od tego czy byłby to kurs średni NBP, czy ten wynikający z umowy. W związku z tym w umowie przewidziano sposób ustalenia kursu - poprzez odesłanie do Tabel Banku, przy czym w pkt 6.3 umowy przewidziano obiektywny sposób obliczenia tego kursu, w związku z czym nie można przyjąć, że ustalenie tego kursu pozostawiono swobodnemu uznaniu banku. W umowie zastrzeżono również konsekwencje związane z tym, co zrobić w przypadku, gdyby okazało się, że kwota wypłaconego kredytu w zł będzie wyższa niż 530 000 zł. W takim przypadku nadwyżka miała zostać zaliczona na poczet wcześniejszej spłaty kapitału kredytu (pkt 2 lit. d) załącznika). Nie można uznać, aby to postanowienie umowy było krzywdzące dla powoda.

Istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stron co do treści, a więc ich charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stron należy

rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Tworzy ona między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, LEX 1444460;). W niniejszej sprawie konstrukcja denominacji i zastosowanej klauzuli przeliczeniowej do wypłaty kredytu i spłaty rat spełnia konsensualny wymóg wynikający z art. 353^1 k.c. Kwestionowane klauzule przeliczeniowe są ważne, skoro z uwagi na art. 353^1 k.c. każde zobowiązanie umowne powinno obiektywnie i dokładnie określać świadczenia stron. Strony w umowie określiły zasady tworzenia przez bank tabel kursowych w pkt 6.3 umowy, nie dając pozwanemu możliwości arbitralnego kształtowania kursów walut.

Nie można również uznać - jak wnosił powód - że umowa jest nieważna ze względu na odesłanie do kursów wewnętrznych banku. Stosowne uregulowanie umowne nie narusza natury umowy kredytu, albowiem w umowie wskazano obiektywny sposób wyznaczania kursów przez bank, co nakazuje uznać, że kursy te miały charakter rynkowy a nie arbitralny.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Nie można przyjąć, że pozwany bank przedstawiając powodowi konkretny produkt bankowy w postaci kredytu denominowanego w EUR zachował się w sposób nielojalny wobec powoda, nie informując go o ryzyku walutowym związanym z kredytem powiązanym z walutą obcą. Pozwany bank w żadnym wypadku nie wykorzystał niewiedzy ani nie zataił przed powodem kluczowych kwestii związanych z zawarciem umowy denominowanej w euro. Nadto z uwagi na datę zawarcia umowy XXX r. okoliczności związane z ryzykiem walutowym były ogólnie i powszechnie dostępne, gdyż już wówczas w dyskursie publicznym pojawiły się kwestie problemów kredytów frankowych, czy też opcji walutowych związanych z umocnieniem się euro w stosunku do złotego. Kwestia wahań kursowych i ryzyka walutowego należała w 2010 r. do wiedzy powszechnej, w związku z trwającym od września 2008 r. kryzysem finansowym. Kwestionowana umowa nie miała charakteru nieuczciwego: w zamian za ryzyko kursowe, które w praktyce okazało się nie przekraczać 20%, powód otrzymał rekompensatę w postaci znacząco niższego oprocentowania w porównaniu do kredytów złotowych, opartych o stawkę WIBOR.

Wobec braku podstaw do stwierdzenia nieważności całej umowy, jak i klauzul przeliczeniowych powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 1^1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.